

Justyna BIEDA*

DECYZJE CENTRALNYCH ORGANÓW RZĄDOWYCH W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA SYSTEMU ORGANIZACJI WIĘZIENICTWA KRÓLESTWA POLSKIEGO NA TLE WYBRANYCH POLSKICH KONCEPCJI PENITENCJARNYCH POCZĄTKU XIX WIEKU

(Streszczenie)

Wiek XIX to okres zasadniczych reform więziennictwa niemalże w całej Europie Zachodniej. Był to czas, w którym wiele europejskich ustawodawstw karnych (w tym także na ziemiach Królestwa Polskiego) przechodziło od sankcji cielesnych w kierunku kary pozbawienia wolności. Fakt ten wywołał szeroką dyskusję na temat nowej organizacji więziennictwa.

Sytuacja w polskich zakładach karnych u progu XIX wieku nie odpowiadała nawet ówczesnym standardom. Pewna poprawa nastąpiła dopiero po 1818 roku, na skutek niezadowolenia cara Aleksandra I z wizytacji niektórych warszawskich zakładów karnych.

Od tego momentu obserwowano istotne działania centralnych organów administracji rządowej, a także pojawienie się śmiałych koncepcji polskich reformatorów penitencjarnych.

Niestety, regulacje wydane przez Komisje Rządowe nie miały charakteru ogólnosystemowego. Odnosiły się one tylko do niektórych kwestii podnoszonych w doktrynie. Brakowało niewątpliwie przepisów określających zasady opieki lekarskiej i duchowej nad więźniami, a także wytycznych co do urzędników i utrzymania cel, jak również odpowiedniego wyżywienia osadzonych, nauki rzemiosła czy też organizacji fabryk więziennych.

Słowa kluczowe: historia prawa; historia więziennictwa; penitencjaryzm; kara pozbawienia wolności

1. Wstęp

Początek wieku XIX możemy nazwać latami „gorączki penitencjarnej”, która ogarnęła Europę Zachodnią¹. W tym okresie kara pozbawienia wolności stała się sankcją podstawową w wielu europejskich kodeksach karnych (także na ziemiach

* Dr, Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki; e-mail: jbieda1@wp.pl

¹ W. Zarzycki, *Więziennictwo w czasach Królestwa Polskiego*, Problemy Praworządności 1983/2, s. 48.

Królestwa Polskiego), a tocząca się w doktrynie zasadnicza dyskusja dotyczyła reform organizacji więziennictwa². Kształtowanie się polskiej myśli penitencjarnej na początku XIX w. zdeterminowane było, z jednej strony, postępowymi ideami rewolucji francuskiej, z drugiej zaś – polityczną presją konserwatywnych rządów zaborców³.

Stan polskich więzień w początkach XIX w., nawet przy standardach tego stulecia, budzić mógł poważny niepokój. W Księstwie Warszawskim więziennictwo oparte było na systemie pruskim, w którym w ogóle nie uwzględniano celów resocjalizacyjnych, a tylko izolacyjne. Z 20 zakładów karnych 6 wybudował rząd pruski, a 14 mieściło się w budynkach poklasztornych⁴. Z przedłożonego w 1808 roku przez ministra policji Aleksandra Potockiego raportu wyłaniał się niezwykle ponury obraz. Więzienia były przepełnione, osadzeni pozostawali bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony personelu więziennego, nie dokonywano segregacji przestępców (np. skazanych po raz pierwszy przetrzymywano z recydywistami), brakowało odzieży, bielizny, racje żywieniowe miały charakter głodowy, a cele były zazwyczaj ciemne, wilgotne, pozbawione posłania⁵. Władze Księstwa podjęły próby reform, w wyniku których powstał nawet projekt ordynacji więziennej pt.: *Urządzenie więzień krajowych*⁶, jednakże niestabilna sytuacja kraju, a przy tym brak funduszy, nie pozwoliły na jego realizację⁷.

² E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1915*, PWN, Warszawa 1989, s. 31; Z. Bugajski, *Wykład więziennictwa*, Drukarnia Działu Pracy Więzienia Karnego, Warszawa 1926, s. 8; E.S. Rappaport, *Polityka kryminalna w zarysie*, Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo”, Łódź 1948, s. 80–81.

³ M. Czerwiec, *Więziennictwo. Zarys rozwoju więziennictwa*, Centralny Zarząd Więziennictwa, Warszawa 1958, s. 52, M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawno karnej*, Wyd. UW, Warszawa 1989, s. 36–37.

⁴ W. Zarzycki, *Więziennictwo...*, s. 49.

⁵ J. Czolgoszewski, *Więziennictwo Księstwa Warszawskiego*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2010/69, s. 132.

⁶ Dokument ten na wiele lat zaginął, dopiero w 1958 r. w Archiwum Głównym Akt Dawnych odnalazł go J. Śliwowski. Nie wiemy, kto był autorem tego projektu, najprawdopodobniej autorstwo lub współautorstwo przypisać można J.U. Niemcewiczowi. Nie jest znana dokładna data powstania – J. Śliwowski podaje, iż nie było to później niż w 1810 r., zaś T. Demidowicz wskazuje na rok 1812; por. J. Śliwowski, *Urządzenie więzień krajowych. Projekt ordynacji więziennej Księstwa Warszawskiego wraz z uzupełnieniem w sprawie uregulowania finansów i etatów więziennictwa*, Przegląd Więziennictwa 1959/2, s. 134; T. Demidowicz, *Z dziejów polskiej myśli penitencjarnej. Julian Ursyn Niemcewicz (1758–1841) i jego poglądy na temat więziennictwa*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2005/49, s. 222.

⁷ J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, PWN, Warszawa 1982, s. 54–55.

W 1815 roku, na mocy postanowień Kongresu Wiedeńskiego, powstał nowy układ sił w Europie⁸. Z większości ziem Księstwa Warszawskiego utworzono Królestwo Polskie⁹.

W pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego odziedziczony po Księstwie Warszawskim stan więziennictwa zasadniczo nie uległ zmianie. Momentem przełomowym stał się rok 1818, kiedy to car Aleksander I, w trakcie pobytu w Warszawie, dokonał wizytacji niektórych więzień stolicy. Skutkiem wyrażonego przez władcę niezadowolenia z zastanego stanu rzeczy była odezwa ministra sekretarza stanu do ministra sprawiedliwości, w której zalecał on, aby ministrowie „zajęli się niezwłocznie planem ogólnego i szczególnego ulepszenia systemu administracji i stanu więzień publicznych w Warszawie i w całym kraju”¹⁰.

Reakcją na to polecenie były pewne realne działania centralnych organów rządowych, a także pojawienie się śmiałych koncepcji polskich reformatorów penitencjarnych.

Spróbujmy zatem porównać głoszone przez rodzimych znawców problematyki poglądy na reformę organizacji więziennictwa, z pierwszymi decyzjami wydawanymi przez Komisje Rządowe (tj. do chwili wydania instrukcji więziennej z 1823 roku).

Za materiał badawczy posłużą nam, z jednej strony, dokumenty znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych, w zespole Komisji Województwa Mazowieckiego¹¹ oraz w Zbiorze Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego¹², a z drugiej – prace trzech najwybitniejszych przedstawicieli doktryny

⁸ J. Bardach, *Historia ustroju i prawa polskiego*, PWN, Warszawa 1998, s. 360.

⁹ A. Korobowicz, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Oficyna, Warszawa 2009, s. 74.

¹⁰ M. Senkowska, *Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Wyd. PAN, Wrocław 1961, s. 28–29.

¹¹ W świetle kwerendy prowadzonej w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD), a także w Archiwach Państwowych w Łodzi, Lublinie, Kaliszu, Kielcach, Radomiu, Płocku, Piotrkowie Trybunalskim i Łęczycy, są to jedyne wydane przez komisje rządowe, a dotyczące interesującej nas problematyki akty pochodzące z lat 1819–1822.

¹² *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego* (dalej: ZPA), Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. IV: *O aresztach i więzieniach*, t. I, b.m.w. 1868, s. 3.

interesującego nas okresu, tj. Juliana Ursyna Niemcewicza¹³, Ksawerego Potockiego¹⁴ i Fryderyka Skarbka¹⁵.

2. Wybrane koncepcje wykonywania kary pozbawienia wolności w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego

Jako jeden z prekursorów reform, Julian Ursyn Niemcewicz w 1807 roku, powróciwszy z 10-letniego pobytu w Stanach Zjednoczonych, złożył na ręce władz Księstwa Warszawskiego memoriał zawierający, oparty na wzorcach amerykańskich, projekt organizacji więzień¹⁶. Dokument ten jednakże na wiele lat zaginął i najprawdopodobniej nie miał istotnego wpływu na wykonywanie kary pozbawienia wolności w Księstwie Warszawskim¹⁷.

Mimo braku efektów pierwszego dzieła, J.U. Niemcewicz przygotował w 1818 roku kolejną pracę pt.: *O więzieniach publicznych czyli domach pokuty rzecz krótka*. Na wstępie opisał swoje wrażenia z podróży po amerykańskich więzieniach, analizując system więziennictwa Stanów Zjednoczonych i uznając go za wzór godny naśladowania. Dalsza część, poświęcona była natomiast wska-

¹³ Parlamentarzysta, publicysta, uczonek, piastował urząd sekretarza senatu w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim; od 1815 r. członek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk; szerzej w: *Polski Słownik Bibliograficzny* (dalej: PSB), z. 95, Wyd. PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1977, s. 771–779.

¹⁴ Był on sędzią Sądu Najwyższej Instancji, prezesem Prokuratury Generalnej; w 1817 r. wszedł w skład Deputacji powołanej do opracowania projektu kodeksu karnego materialnego i procesowego; szerzej w: PSB, z. 116, Wyd. PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 88–94.

¹⁵ W 1817 r. objął stanowisko sekretarza Rady Departamentowej, a niedługo potem przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego województwa mazowieckiego; w 1818 r. został zastępcą profesora ekonomii politycznej na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim (Wydział Prawa i Administracji), a w 1820 r. otrzymał nominację i tytuł profesora stałego tej uczelni; od grudnia 1818 r. był także członkiem Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej dla urzędników Królestwa Polskiego; w 1829 r. objął funkcję referendarza w Radzie Stanu i asesora w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych; szerzej w: PSB, z. 156, Wyd. PAN, Warszawa – Kraków 1997, s. 8–13.

¹⁶ **A. Moldenhawer**, *O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych*, cz. 1, Druk. I. Krokoszyńskiego, Warszawa 1966, s. 193.

¹⁷ **K. Pawlak**, *Za kratami więzień i drutami obozów (zarys dziejów więziennictwa w Polsce)*, Edytor, Kalisz 1999, s. 21; *Memoriał o nowym systemie więzień ustanowionych w Stanach Zjednoczonych Ameryk* autorstwa J.U. Niemcewicza odnaleziony został dopiero w 1958 r. w Dreźnie, por. **T. Demidowicz**, *Z dziejów...*, s. 206.

zówkom mającym na celu ulepszenie warunków wykonywania kary pozbawienia wolności w Królestwie Polskim.

Autor krytykował organizację więziennictwa polskiego:

nie dlatego nie poprawia, nie dlatego mnoży występnych, że nie jest dosyć surowym, a dlatego jedynie, że jest nieprzyzwoitym i w żadnym punkcie nie jest dążącym do uczynienia z złego człowieka dobrym, z próżniaka pracowitym i pożytecznym. Przedniejsze przyczyny gęstszych dzisiaj występków wymienić należy, a to są: brak bojaźni Boga, zepsucie moralności, odmiana obyczajów nawet w pospólstwie naszym¹⁸.

Wysuwane propozycje dotyczyły nie tylko poprawy funkcjonowania wewnętrznej organizacji więzień, ale także skupione były wokół wprowadzenia do zakładów penitencjarnych programów wychowawczo-poprawczych, nauki zawodu i zasad humanitaryzmu względem osadzonych.

Odpowiedzią na niezadowolenie cara Aleksandra I z wizytacji więzień w 1818 roku było opublikowanie rok później, składającego się z 73 artykułów *Projektu ogólnego i szczególnego polepszenia stanu i administracji więzień w Królestwie Polskim*. Współautorem i jednocześnie redaktorem tego dzieła był kolejny wybitny znawca tematyki penitencjarnej – Ksawery Potocki. Ciekawszą chyba jednak publikacją niż sam projekt jest przygotowane przez Potockiego uzasadnienie: *Uwagi do projektu ogólnego i szczególnego ulepszenia administracji i stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim*¹⁹.

Niewątpliwie jednak najwybitniejszym polskim XIX-wiecznym penitencjarystą był Fryderyk Skarbek. W interesującym nas okresie zaczynał dopiero swoją działalność. I tak poznajemy go w 1819 roku, kiedy z własnej inicjatywy jako profesor nauki administracji składa na ręce rządu Królestwa Polskiego *Uwagi do projektu ogólnego i szczególnego ulepszenia administracji stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim*, K. Potockiego. Zawierają one głównie propozycje ulepszenia organizacji zakładów karnych, jak również postulaty przystosowania ich do głównego celu, który miały spełniać, tj. poprawy moralnej osadzonych. Środkiem do tego było, np. odebranie pobytowi w więzieniu cech kary hańbiącej²⁰.

Następną inicjatywą F. Skarbka był referat wygłoszony w 1822 roku na posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk *O poprawie moralnej*

¹⁸ J.U. Niemcewicz, *O więzieniach publicznych, czyli Domach Pokuty rzecz krótka*, Drukarnia przy Nowolipiu, Warszawa 1818, s. 63.

¹⁹ A. Osoba, *Z dziejów polskiej dziewiętnastowiecznej myśli penitencjarnej*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2001/32–33, s. 107.

²⁰ M. Senkowska, *Kara więzienia...*, s. 41.

winowajców w więzieniach²¹. Podstawową tezą tego odczytu jest założenie, iż stan moralny przestępców w chwili opuszczenia zakładu karnego ma decydujące znaczenie dla dalszego ich postępowania²².

Poglądy tych trzech reformatorów na cele i warunki wykonywania kary pozbawienia wolności były podobne, choć daje się dostrzec między nimi pewne różnice. Niemniej wszystkie wpisywały się w ogólny europejski nurt humanitarnej postawy wobec skazanego.

I tak J.U. Niemcewicz za cel kary uważał nie odwet, ale poprawę przestępcy, odstraszenie innych oraz zadośćuczynienie dla społeczeństwa i pokrzywdzonego²³. Jako najważniejszy z nich wskazywał niewątpliwie poprawę moralną i religijną skazanego²⁴.

Podobnie według K. Potockiego sankcja karna miała być nie tylko odwetem społeczeństwa za popełnione przestępstwo, ale przede wszystkim mieć skutek wychowawczy²⁵. Zdaniem autora wypowiedzi to właśnie poprawa jest „najpiękniejszym i najszlachetniejszym celem”, który usprawiedliwia cel wtórny – prewencję ogólną²⁶.

F. Skarbek, podobnie jak J.U. Niemcewicz i K. Potocki, postulował dążenie do poprawy moralnej winowajców. Jednakże dla J.U. Niemcewicza czy K. Potockiego odnowa moralna była tylko jednym z celów kary²⁷, zaś F. Skarbek upatrywał w niej istotę kary pozbawienia wolności²⁸.

Dla osiągnięcia zamierzonego skutku wszyscy wymienieni dawali konkretne wspólne wskazówki: konieczność wprowadzenia klasyfikacji przestępców, zapewnienie im zatrudnienia, udzielanie nauk religijnych, zatrudnianie odpowiednio wykwalifikowanego personelu więziennego, a także ludzkie obchodzenie się

²¹ **J. Haytler**, *Fryderyk Skarbek jako penitencjarysta*, Drukarnia Przeglądu Więziennictwa, Warszawa 1935, s. 11.

²² *Ibidem*, s. 12.

²³ **M. Michalski**, *Historyczny zarys kształtowania się warunków wykonywania kary pozbawienia wolności na obszarze obecnego województwa świętokrzyskiego*, Druk Karad, Kielce 2005, s. 19.

²⁴ **T. Demidowicz**, *Z dziejów...*, s. 207–208.

²⁵ **K. Potocki**, *Uwagi do projektu ogólnego i szczególnego ulepszenia administracji i stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1819, s. 2.

²⁶ *Ibidem*, s. 19.

²⁷ **M. Senkowska**, *Projekt Ksawerego Potockiego ulepszenia administracji stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim*, Przegląd Więziennictwa 1960/1, s. 128; **eadem**, *O więzieniach publicznych czyli domach pokuty, rzecz krótka*, Prawo i życie 1959/21, s. 8.

²⁸ **M. Senkowska**, *Fryderyk Skarbek – polski reformator więziennictwa*, Prawo i życie 1961/11, s. 8.

z osadzonymi. Nadto J.U. Niemcewicz²⁹ i K. Potocki³⁰ zwracali uwagę jeszcze na dobroczynny wpływ instytucji przedterminowego zwolnienia, a ten ostatni postulował także wypłacanie osobom wychodzącym na wolność zasiłków pieniężnych.

Mimo pewnych wspólnych założeń, szczegółowy plan realizacji tych postulatów każdy z nich widział nieco inaczej.

I tak, według J.U. Niemcewicza, segregacja więźniów miała zapobiegać demoralizacji, nieuniknionej przy umieszczaniu w jednej celi recydywistów z osobami skazanymi po raz pierwszy czy też małoletnimi³¹. W ogóle uważał on, iż niewątpliwie najlepszy jest pensylwański system całkowitego odosobnienia³²:

nieodbitą jest potrzebą, aby i u nas więźniowie koniecznie osobno trzymanymi byli... zamieszczenie kilku więźniów w jednej izbie nieprzyzwoitym z doświadczenia okazało się, dom pokuty tak mógłby być zbudowanym, aby każdy więzień miał własną izdebkę... Oddzielenie złoczyńców jednych od drugich zwłaszcza przez noc, pokazało się tak nieodbitcie potrzebnym i ważnym, iż mimo znacznego wydatku, porządek ten po więzieniach wprowadzonym został³³.

Podobnie według K. Potockiego, istotnym elementem zmierzającym do poprawy był podział więźniów w zależności od stopnia zepsucia i prawdopodobieństwa resocjalizacji³⁴. Jednakże K. Potocki przeciwstawiał się, tak zachwalanemu przez J.U. Niemcewicza, systemowi celkowemu:

zamknięcie osobne oddała ludzi od zepsucia się wśród innych, zwraca ich do zastanowienia się nad sobą i do wzbudzenia żalu, a stąd chęci do poprawy. Lecz gdy trwa długo, traci zbawienny swój skutek i wtrąca samotnego w nieczułość, rozpacz lub pomieszenie... Nareszcie odosobnienie takowe ciągnie za sobą większe wydatki na budowę, ogrzanie oświetlenie³⁵.

Dlatego też za najlepszy uważał system, w którym więźniowie odpowiednio posegregowani będą osadzani w trzy- lub czteroosobowych celach, co zapewnić

²⁹ Według J.U. Niemcewicza nie bez znaczenia dla osiągnięcia poprawy moralnej przestępcy była także perspektywa nagrody, w postaci przedterminowego zwolnienia; por. **J.U. Niemcewicz**, *O więzieniach...*, s. 50.

³⁰ K. Potocki chyba jeszcze bardziej, aniżeli J.U. Niemcewicz, dostrzegał pozytywne skutki instytucji przedterminowego zwolnienia, uważając je za najsilniejszy bodziec do poprawy. Choć zaznaczmy, iż był on przeciwnikiem udzielania jakichkolwiek ulg czy nagród dobrze sprawującym się więźniom w czasie odbywania kary. Uważał to za element utrudniający jedynie pracę administracji więziennej i czynnik sprzyjający samowoli służby więziennej; por. **K. Potocki**, *Uwagi do...*, s. 23.

³¹ **J.U. Niemcewicz**, *O więzieniach...*, s. 44.

³² Szerzej na temat pensylwańskiego systemu odosobnienia (systemu celkowego) w: **Z. Bugajski**, *Więzienieństwo. Systemy więzienne*, cz. II, b.m.w. 1925, s. 5–25; **W. Miklaszewski**, *Kilka uwag o wykonaniu kary*, Druk. S. Orgelbranda, Warszawa 1871, s. 21–23.

³³ *Ibidem*, s. 15.

³⁴ **K. Potocki**, *Uwagi do...*, s. 11.

³⁵ *Ibidem*, s. 13.

winno, z jednej strony, zapobiegnięcie zepsuciu moralnemu, a z drugiej – przyczynić się do poprawy przestępców³⁶.

F. Skarbek także wskazywał na konieczność odpowiedniego podziału więźniów, ale brał pod uwagę nie tylko rodzaj popełnionego czynu, ale także wiek i płeć przestępcy³⁷. Poddawał się on idei zbawiennego wpływu samotności na postawę sprawcy, był gorącym zwolennikiem systemu celkowego³⁸ (tak jak J.U. Niemcewicz)³⁹.

Kolejnym elementem na drodze do poprawy moralnej przestępcy była praca. I tak J.U. Niemcewicz pisał: „przez zamknięcie więc, przez skazanie na ciężką pracę, pierwszy i prawny zamiar karania skutecznym być powinien”⁴⁰. Więźniowie w ciszy i skupieniu mieli wykonywać obowiązkową pracę w fabrykach więziennych, która jednocześnie służyła nauce określonego rzemiosła⁴¹. W swoich poglądach J.U. Niemcewicz zwracał uwagę na korzyści płynące z zaszczepienia u osadzonych nawyku pracy, a także zdobycia przez nich konkretnego zawodu, co da im podstawę egzystencji po odbyciu kary i tym samym zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. Występował natomiast jako przeciwnik robót publicznych. Twierdził, iż są one nazbyt hańbiące i nie prowadzą do poprawy moralnej⁴². Co istotne, z jego poglądów na temat zatrudniania więźniów wyłania się postulat samowystarczalności zakładów karnych. Nawołuje on, aby w miarę możliwości praca więźniów pokrywała koszty ich utrzymania.

I. Potocki określał pracę jako „największe dobro w życiu ludzkim, jako matkę cnót i bogactw”. Ta oświeceniowa ideologia pracowitości zarysowywała się u niego znacznie silniej niż u J.U. Niemcewicza⁴³. Uważał, iż praca nie stanowi zaostżenia kary pozbawienia wolności, ale ulgę w jej odbywaniu. Miała ona przygotować przestępcę do prawego życia na wolności, ale także zapewnić mu środki utrzymania (zasilek) w pierwszym okresie po opuszczeniu zakładu penitencjarnego. Dlatego też postulował zakładanie w więzieniach warsztatów, w których osadzeni mogliby pobierać nauki rzemiosła⁴⁴. Nauczycielami, podobnie zresztą jak u J.U. Niemcewicza, mieli być inni więźniowie, a gdyby nie znajdowali się

³⁶ *Ibidem*, s. 11.

³⁷ **F. Skarbek**, *O poprawie moralnej winowajców w więzieniach*, Drukarnia Jego Ces. Królew. Mości Rządowej, Warszawa 1822, s. 14.

³⁸ **M. Senkowska**, *Fryderyk Skarbek...*, s. 8.

³⁹ **L. Rabinowicz**, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1933, s. 52–53.

⁴⁰ **J.U. Niemcewicz**, *O więzieniach...*, s. 44.

⁴¹ *Ibidem*, s. 28.

⁴² *Ibidem*, s. 56.

⁴³ **M. Senkowska**, *Kara więzienia...*, s. 28–30.

⁴⁴ **Eadem**, *Projekt Ksawerego...*, s. 128.

wśród nich rzemieślnicy o odpowiednich kwalifikacjach, rząd powinien zatrudnić odpowiednich nauczycieli. W odróżnieniu od J.U. Niemcewicza, I. Potocki nie był przeciwnikiem robót publicznych, jednak zaznaczał, iż powinni je wykonywać sprawcy najcięższych przestępstw, nierokujący nadziei na poprawę⁴⁵.

Podobnie F. Skarbek doceniał zbawienny wpływ pracy osadzonych⁴⁶. Wyraźnie sprzeciwiał się jednak (tak jak J.U. Niemcewicz) robotom publicznym, w jego ocenie miały one charakter hańbiący, zbyt dolegliwy dla godności osadzonego⁴⁷.

Wymienieni w niniejszej pracy penitencjaryści uważali także, iż poprawa moralna przestępcy jest niemożliwa bez pomocy religii, dlatego też postulowali o codzienną modlitwę, a także uczestniczenie osadzonych w mszy świętej odprawianej w niedziele i święta⁴⁸.

W swoich poglądach zwracali ponadto uwagę, iż bezpośredni wpływ na reedukację przestępców ma kwestia wzajemnych relacji między osadzonymi a służbą więzienną.

I tak J.U. Niemcewicz bardzo dużą wagę przywiązywał do doboru kadry więziennej, jako najważniejszego ogniwa i gwaranta prawidłowego funkcjonowania każdego zakładu penitencjarnego⁴⁹. W rękach dozorców miały spoczywać bardzo rozległe kompetencje, dotyczące nie tylko administrowania zakładami penitencjarnymi, ale także na własną rękę dostarczania żywności czy wykonywania kar dyscyplinarnych względem osadzonych⁵⁰.

K. Potocki, podobnie jak J.U. Niemcewicz, popodkreślał, jak ważny jest dobór kadry, która musiała posiadać odpowiedni kręgosłup moralny: „nie powinien w żadną z więziami wdawać się poufność, w żadne przedmiotom porządkowym obce rozmowy, nie używać ich do prywatney swey posługi”⁵¹.

Zwracają uwagę poglądy F. Skarbka na rolę personelu więziennego w procesie resocjalizacji⁵². Stąd też od pracowników więziennych wymagał bardzo wysokich kwalifikacji, ale żądał jednocześnie, aby cieszyli się oni szacunkiem, poważaniem, a także by otrzymywali odpowiednio wysokie wynagrodzenie⁵³.

⁴⁵ K. Potocki, *Uwagi do...*, s. 17–19.

⁴⁶ F. Skarbek, *O poprawie...*, s. 11.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 19–20.

⁴⁸ J.U. Niemcewicz, *O więzieniach...*, s. 63; K. Potocki, *Uwagi...*, s. 23; F. Skarbek, *O poprawie...*, s. 12.

⁴⁹ J.U. Niemcewicz, *O więzieniach...*, s. 22.

⁵⁰ M. Senkowska, *O więzieniach...*, s. 8.

⁵¹ K. Potocki, *Projekt ogólnego i szczególnego polepszenia stanu i administracji więzień w Królestwie Polskim*, Warszawa 1819, s. 65.

⁵² F. Skarbek, *O poprawie...*, s. 18.

⁵³ *Ibidem*, s. 19.

Wszystkie wysuwane przez tych trzech XIX-wiecznych reformatorów penitencjarnych postulaty wpisywały się w panujący w ówczesnej Europie nurt humanizacji wykonywania kary pozbawienia wolności⁵⁴.

I tak J.U. Niemcewicz upomina się o ludzkie traktowanie więźniów: „starajmy się, by sposób karania ich był dostateczny, by wstydem i pokutą odstręczał, nie obrażał jednak świętych praw ludzkości, stał się pożytecznym towarzystwu, samym nawet skazanym... nie wolno ani dozorczy, ani żadnemu z pomocników uderzyć więźnia” (jedyną karą było zamknięcie w odosobnieniu)⁵⁵. Zwraca również uwagę na konieczność prawidłowego, zdrowego i pełnowartościowego żywienia (pozbawionego jakiegokolwiek alkoholu)⁵⁶, a także zapewnienia opieki lekarskiej i organizacji oddzielnych sal szpitalnych⁵⁷.

Także K. Potocki kładł nacisk na należyte podejście do skazanych: „tak, aby ani srogością nieludzką a zawsze bezużyteczną nie tchnęło, ani bezkarnem po-błażaniem do większych zdrożności nie zachęcało, wielki ma wpływ na moralną ich poprawę”⁵⁸. Sprzeciwiał się także stosowaniu kar cielesnych. Za mniejsze wykroczenia lub opieszałość w pracy dozorca główny mógł więźnia ukarać pozbawieniem ciepłego posiłku lub zamknięciem w odosobnieniu, nie dłużej jednak niż na 24 godziny. Wymierzanie tych kar dyscyplinarnych winno być poddane kontroli właściwego sądu, co miało zapobiegać nadużyciom ze strony personelu. Stosowanie zaś sankcji za cięższe przewinienia w ogóle należało do władz sądowych, które podejmowały w tym zakresie czynności na wniosek władz więziennych⁵⁹.

Nadto zwracał uwagę na konieczność dbania o utrzymanie osadzonych w prawidłowej kondycji fizycznej, co miały zagwarantować ogrzewane i wietrzone cele, czysty ubiór i pościel, przestrzeganie higieny osobistej, opieka lekarska, jak również odpowiednie wyżywienie (co ciekawe, według K. Potockiego, każdy z więźniów miał prawo najeść się do syta, choć pokarm miał być monotony, gdyż jego urozmaicenie uważał za niepotrzebny luksus)⁶⁰.

⁵⁴ Szerzej na temat doktryny europejskiej w: **J. Górny**, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Wyd. WSPS im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 1996, s. 5–15; **E. Kaczyńska**, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim*, Wyd. UW, Warszawa 1994, s. 13–25.

⁵⁵ **J.U. Niemcewicz**, *O więzieniach...*, s. 68 i 24.

⁵⁶ **M. Czerwiec**, *Więzienioznawstwo...*, s. 53.

⁵⁷ **J.U. Niemcewicz**, *O więzieniach...*, s. 41.

⁵⁸ **K. Potocki**, *Uwagi do...*, s. 21.

⁵⁹ **Idem**, *Projekt ogólnego...*, s. 28.

⁶⁰ **Idem**, *Uwagi do...*, s. 22.

Podobne opinie wyrażał F. Skarbek postulując, aby „naprzód dochować prawidła ludzkości i sprawiedliwości względem więźniów”⁶¹.

3. Działalność centralnych organów administracji rządowej w procesie reformy więziennictwa w latach 1817–1821

Równocześnie z rodzącą się w Królestwie Polskim doktryną penitencjarną, Komisje Rządowe, jako centralne organy administracji rządowej, zaczęły podejmować pierwsze decyzje dotyczące reorganizacji więziennictwa w Królestwie Polskim.

Już 6 października 1817 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (dalej: KRSWiP) wydała rozporządzenie zalecające oddzielenie osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa od już skazanych prawomocnym wyrokiem⁶². W tym celu Komisje Wojewódzkie miały zorganizować odpowiednią ilość aresztów policyjnych, w których mogłyby być przetrzymywane osoby, co do których toczył się jeszcze proces⁶³.

Kolejny dokument KRSWiP z 14 grudnia 1819 r., skierowany także do Komisji Wojewódzkich, dotyczył organizacji pracy osób odbywających karę pozbawienia wolności przy robotach publicznych⁶⁴.

Na wstępie KRWSiP odniosła się do stosowanej przez administrację więzienniczej praktyki przekazywania osadzonym do ich swobodnego użytku zarobionych pieniędzy. Zdaniem Komisji zwyczaj ten był, po pierwsze, sprzeczny z przepisami obowiązującego w Królestwie Polskim Kodeksu Karzącego z 1818 roku (tj. z art. 31, art. 32, art. 216 i art. 217, które to regulacje, jak wskazuje KRWiP, określają sposób utrzymania więźniów), a ponadto mógł powodować zakłócenie porządku i bezpieczeństwa w zakładach karnych. Powołanie się na treść powyższych przepisów przez KRSWiP wydaje się co najmniej dyskusyjne. O ile można jeszcze przyjąć, że w przypadku kary więzienia warunkowego, więzienia ciężkiego i osadzenia w domu poprawy, jakość żywienia wchodziła w zakres kary, a więc mogło to uzasadniać pozbawienie więźnia możliwości nabycia dodatkowych produktów, o tyle art. 217 KK wprost stanowił, iż skazani na karę aresztu publicznego mogą utrzymywać się z własnych funduszy, nie precyzując jakie produkty odbywający karę ma prawo spożywać, co czyni argument organu niezrozumiałym. KRSWiP, uznając przyjętą praktykę za sprzeczną z ustawą,

⁶¹ F. Skarbek, *O poprawie...*, s. 8.

⁶² ZPA., s. 3.

⁶³ ZPA., s. 3.

⁶⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Województwa Mazowieckiego, sygn. 10040.

zakazała jej zarządzając, „aby więźnie osadzeni do robót publicznych lub wewnątrz więzień użyci żadnych pieniędzy dodatkowych do rąk nie odbierali”⁶⁵. Jednocześnie KRSWiP nakazała, aby wszelkie środki pieniężne wpływały do kas więziennych i były przeznaczane na dodatkowe (lepiej) racje żywieniowe dla więźniów, szczególnie dobrze sprawujących się lub też odznaczających się podczas pracy. Nadto fundusze te miały wspomagać osoby, które po odbyciu kary wychodziły na wolność, a nie posiadały dostatecznych środków utrzymania⁶⁶.

W dalszej części rozporządzenia KRSWiP zakazuje więźniom pracującym przy robotach publicznych proszenia o jałmużnę, wskazując, iż wszelkie ich potrzeby są zaspokajane ze środków skarbu państwa. Jednocześnie uczyniła ona odpowiedzialnymi za przestrzeganie tych wytycznych nadzorców i intendentów więzień⁶⁷.

Na koniec KRSWiP zwraca uwagę, aby w czasie drogi do pracy osadzeni nie mieli możliwości chodzenia do sklepów i szynków, gdzie mogliby nabyć narzędzia pomocne w dokonaniu ucieczki lub popełnienia innych nieprzyzwoitości⁶⁸.

Kolejnym ciekawym aktem KRSWiP jest pochodzący z 26 lutego 1821 r. dokument zatytułowany: *Przepisy sprawowania się więźni, postępowania z nimi Inspektorów, Dozorców i Stróżów Więziennych, tudzież karności w Więzieniach zachować się winny*⁶⁹. Składa się on z 6 artykułów określających kompetencje i obowiązki administracji więziennej, w tym organu zarządzającego (określanego jako intendent lub inspektor), jak i podległego mu personelu. Nadto akt ten reguluje zagadnienia dotyczące władzy dyscyplinarnej intendenta wobec niższego personelu więziennego, a także kwestie odpowiedzialności samego intendenta wobec zwierzchniego organu administracyjnego. Jak czytamy w piśmie przewodnim, powodem wydania rozporządzenia była „konieczność zapewnienia jednostajności postępowania w utrzymywaniu Więzień mianowicie względem karności więźni osadzonych dopuszczających się uchybień w Więzieniach”⁷⁰.

I tak art. 1 określa pożądany model zachowania się skazanych:

więźnie osadzeni w Więzieniach z wyroków sądów właściwych powinni zachowywać się skromnie, spokojnie, być posłusznymi, nie wolno im o swych przestępstwach rozmawiać... nie mogą mieć przy sobie pieniędzy, ani żadnych narzędzi żelaznych lub z jakiegokolwiek metalu, nie wolno z kimkolwiek korespondencji prowadzić lub innym sposobem porozumiewać się... widzenie się z obcymi osobami tylko za dozwoleнием właściwego Sądu dział się może. Nie wolno

⁶⁵ *Ibidem.*

⁶⁶ *Ibidem.*

⁶⁷ *Ibidem.*

⁶⁸ *Ibidem.*

⁶⁹ *Ibidem.*

⁷⁰ *Ibidem.*

więźniom kłąć, nieprzyzwoitych, gorszących wyrazów lub czynów dopuszczać się, odgrażać się lub porywać się czyli to na drugich współwięźniów, czyli na Dozorców lub Strażników.

Na wypadek nieprzestrzegania powyższych reguł groziły osadzonemu kary⁷¹.

Art. 2 odnosi się właśnie do kwestii sankcji. I tak za „pomniejsze wykroczenia w sprawowaniu się i opieszałość w pracy przepisanej” więźniowi groziła kara w postaci zamknięcia w odosobnieniu na 48 godzin. Jednakże o każdym takim przypadku intendent miał obowiązek powiadomić „zwierzchność urzędu administracyjnego”. Rozporządzenie nie mówi wprost, o jaki urząd chodzi, choć wydaje się, iż najpewniej była to Komisja Wojewódzka, której podlegały bezpośrednio więzienia na szczeblu wojewódzkim. W sytuacji poważniejszych przewinień zarząd więzienia miał obowiązek natychmiast powiadomić właściwy sąd, który władny był wymierzyć karę. W przypadku zaś szczególnie „gwałtownych i zuchwałych” więźniów władze zakładu karnego mogły w razie takiej konieczności odizolować takiego osobnika, jednakże musiały w ciągu 24 godzin powiadomić o tym właściwy sąd, który wydawał dalsze zarządzenia. Rozporządzenie nie zawierało precyzyjnego katalogu sankcji dyscyplinarnych, co niewątpliwie stanowiło istotny mankament i mogło rodzić nadmierną swobodę sądu w tym zakresie⁷².

Art. 3 natomiast wyznacza standardy zachowania służby więziennej:

z więźniami obchodzić się powinni z ludzkością, przy zachowaniu surowej sprawiedliwości, dlatego nie należy od więźni nic nad wyraźne przepisy prawa i wyroku wymagać... należy bez wzdrygi i obruszenia żądań lub zażaleń więźni słuchać... bez używania nieprzyzwoitych wyrażen na drogę porządku naprowadzać i według wskazanych przepisów za przewinienia i nadużycia w sprawowaniu się natychmiast karać.

W dalszej części przepis zabrania intendentom, dozorcóm, jak i strażnikom więziennym wchodzenia w jakikolwiek stosunek poufności z osadzonymi, używania ich do prywatnej posługi czy też przyjmowania od nich korzyści majątkowych. Dodatkowo intendenci ponosili osobistą odpowiedzialność za utrzymanie w więzieniu porządku i bezpieczeństwa⁷³.

W art. 4 zaś uszczegółowione zostały prawa i obowiązki intendentów, jako organu nadzoru nad dozorcami i strażnikami więziennymi:

w razie dostrzeżonych uchybień powinni ich napominać, w przypadku zaś nieposłuszeństwa lub większych wykroczeń zawiesiwszy ich w sprawowaniu obowiązków natychmiast właściwemu zwierzchniemu urzędowi administracyjnemu donieść w celu wymierzenia na nich kary porządkowej.

⁷¹ *Ibidem.*

⁷² *Ibidem.*

⁷³ *Ibidem.*

W razie nagłej konieczności, szczególnie jeżeli strażnik lub dozorca był pijany, intendent mógł zastosować w stosunku do niego 24-godzinny areszt z obowiązkiem powiadomienia o tym właściwej Komisji Wojewódzkiej. Także w tym przypadku należy wskazać na brak katalogu kar porządkowych, które mogły zostać wymierzone dozorcóm i strażnikom więziennym przez zwierzchnią władzę administracyjną, co mogło sprzyjać powstawaniu niepożądanych relacji między pracownikami administracji publicznej⁷⁴.

Natomiast art. 5 stanowi zasadniczo rozwinięcie art. 3, a mianowicie precyzuje obowiązki dozorców i strażników więziennych stanowiąc, iż

dozorcy i stróże więzienia podobnie względem więźni zachować się powinni, iak jest przepisane do intendentów więzień, wyiawszy, iż nie wolno bez zarządzenia tychże intendentów żadney karności na przestępnym w sprawowaniu się więźni rozciągać lecz zawsze do intendentów się odwołać dozorczy i stróże powinni.

Nadto musieli wykonywać wszelkie polecenia intendentów, nie wolno im było przekazywać więźnióm korespondencji od osób z zewnątrz ani żadnych innych rzeczy, a w razie dostrzeżenia jakichkolwiek zachowań mogących zagrażać bezpieczeństwu i porządkowi, musieli natychmiast powiadomić przełożonych⁷⁵.

Ostatni art. 6 przyznawał Komisjom Wojewódzkim nadzór nad prawidłowym wykonywaniem obowiązków przez intendentów (inspektorów) zakładów karnych. W razie dostrzeżonych uchybień, władza administracyjna mogła stosować kary pieniężne, karę zawieszenia w sprawowaniu obowiązków, a nawet sankcje w postaci wydalenia ze służby. Jednakże w tym ostatnim przypadku Komisja Wojewódzka zawiadamiała Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji, która podejmowała ostateczną decyzję⁷⁶.

Kolejnym przykładem dokonującej się ewolucji w obrazie więziennictwa Królestwa Polskiego jest dokument z 4 kwietnia 1821 r., w którym Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: KRWRiOP) zwraca się z prośbą do rabina Abrachama Storn, aby:

dla zapobieżenia wszelkiego nieporozumienia iakieby z żywienia starozakonnych miejsce mieć mogły, wypowiedział się w kwestii: 1. czyli i w których dniach, obowiązani są Starozakonni wstrzymywać się od pokarmów zwyczajnych, 2. czyli do tego zwyczaju również i więźnie tegoż wyznania stosować się winni, 3. Jakoby względem więźniów urządzone być powinno, aby ci nie byli wystawieni na naruszenie swych ustaw religijnych.

⁷⁴ *Ibidem.*

⁷⁵ *Ibidem.*

⁷⁶ *Ibidem.*

W odpowiedzi na to zapytanie, Abracham Storn skierował do KRWRiOP 10 lipca 1821 r. pismo, z którego dowiadujemy się, iż:

starozakonnii podług ustaw religijnych przez 8 dni i 8 godzin to jest od dnia 14-ego miesiąca Nisson zwanego (co w kwietniu przypada) od godziny 10 przed południem, aż do dnia 22-go tegoż miesiąca na wieczór, obowiązani są wstrzymywać się od wszelkich pokarmów, w którychby cokolwiek skwaszonego znajdować się mogło, a jeżeli iaki chleb za pokarm używać, tedy nie innego chleba iak tylko przaśniki (maca) ieść powinni. Innych zaś pokarmów takich używać mogą, a których z pewnością wiedzą, iż nic a nic takowego skwaszonego w nich nie znajduje się. W dalszej części pisma Abracham Storn wyjaśnił, iż do tych ustaw religijnych również i więźnie ściśle stosować się powinni. Na koniec rabin poleca, iż w takich miejscach gdzie Starozakonnii mieszkają urzędnik więzienia żywnością więźniów opatrujący, łatwo będzie mógł o to się postarać, aby zamienić wyznaczoną dla takich więźniów z funduszu więzienia żywność na rzeczony święto Pesach wypadaiacą u mieszkańców starozakonnych na przaśnik (maca) przez nich zrobionych... Gdyby zaś w miejscu więzienia nie mieszkali starozakonnii przez którychby więźnie przaśnikami (maca) opatrzeni być mogli, w takim przypadku więźnie nie powinni używać innych pokarmów iak tylko kartofli i ogrodowizny, bowiem zakazanie o kwaszonym do tych przedmiotów wcale nie rozciąga się⁷⁷.

Przedstawiony dokument adresowany do KRWRiOP został następnie przesłany Komisji Województwa Mazowieckiego z poleceniem jego wykonania. Władze Wojewódzkie zaś wystosowały do intendentów domu kary i poprawy w Warszawie i Brześciu pismo zawierające nakaz stosowania się do wytycznych zaprezentowanych przez Abrachama Storna⁷⁸.

4. Zakończenie

Przedstawione powyżej prace trzech wybitnych znawców problematyki penitencjarnej zapoczątkowały długi okres reform organizacji więziennictwa w Królestwie Polskim.

Zestawiając zaprezentowane doktryny penitencjarne z decyzjami wydanymi przez centralne organy władzy administracyjnej w pierwszych latach istnienia Królestwa Polskiego, widzimy, iż członkowie Komisji Rządowych znali te postulaty i w znacznej mierze się pod nimi podpisywali.

I tak rozporządzenie KRSWiP z 6 października 1817 r. wyrażało idee segregacji więźniów, choć w bardzo ograniczonym zakresie – uwzględniając jedynie status procesowy przestępcy.

⁷⁷ *Ibidem.*

⁷⁸ *Ibidem.*

Kolejny dokument KRŚWiP, z 14 grudnia 1819 r., dotyczył organizacji pracy osób odbywających karę pozbawienia wolności przy robotach publicznych, którą to formę zatrudnienia dopuszczał K. Potocki. Treść tego aktu pozostaje zresztą w zgodzie z poglądami K. Potockiego, aby wynagrodzenie należne więźniom było wypłacane dopiero po zakończeniu kary, co miałoby zapewnić im środki utrzymania w pierwszych miesiącach po wyjściu na wolność, stanowiąc czynnik zapobiegający powrotowi do przestępstwa.

Dokumentem najdobitniej chyba obrazującym wpływ wysuwanych przez doktrynę poglądów na decyzje podejmowane przez KRŚWiP jest decyzja z 26 lutego 1821 r., która wpisuje się w popierane przez J.U. Niemcewicza, K. Potockiego i F. Skarbka zasady humanitaryzacji odbywania kary pozbawienia wolności w Królestwie Polskim. Przede wszystkim zakazuje ona stosowania względem więźniów kar cielesnych (za przewinienia mieli oni być karani jedynie zamknięciem w odosobnieniu). Wprowadza kontrolę Komisji Wojewódzkich nad wymierzonymi przez władze więzienne karami dyscyplinarnymi, zaś w zakresie poważniejszych przewinień w ogóle przekazuje te kompetencje organom sądowiczym. Nadto zostały określone standardy należytego zachowania się służby więziennej wobec skazanych, ale także uregulowano wzajemne relacje intendentów z podległymi im pracownikami służby więziennej.

Podobnie decyzja Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nakazująca intendentom więzień przestrzegania religijnych nakazów żywieniowych starozakonnych, stanowi kolejną zapowiedź istotnych przemian, w wyniku których więzień zostaje upodmiotowiony przez przyznanie podstawowych prawa człowieka.

Zaprezentowana działalność Komisji Rządowych miała niestety charakter fragmentaryczny. Przedstawione decyzje odnosiły się jedynie do niektórych kwestii wysuwanych przez wymienionych w niniejszym opracowaniu autorów. Brakuje przede wszystkim regulacji dotyczących opieki lekarskiej czy duchowej nad więźniami, wytycznych w zakresie urzędzenia i utrzymania cel, a także odpowiedniego wyżywienia osadzonych, nauki zawodu czy też zakładania warsztatów i więziennych.

Jednakże pozytywne symptomy, które możemy obserwować w kilku przedstawionych dokumentach komisji rządowych, zasadniczo nie znalazły odbicia w wydanej w 1823 roku instrukcji więziennej. Trzeba zgodzić się z J. Śliwowskim, upatrującym przyczyny takiego stanu rzeczy w przepisach prawa karnego materialnego, których surowość w praktyce wręcz uniemożliwiała przeprowadzenie

humanitarnej przebudowy więziennictwa⁷⁹. Dopiero reformy przeprowadzone przez F. Skarbka w latach 30. XIX w. w istotny sposób zmieniły organizację więziennictwa w Królestwie Polskim w duchu ideałów ideologii oświeceniowej.

Bibliografia

- Bardach J.**, *Historia ustroju i prawa polskiego*, PWN, Warszawa 1998.
- Bugajski Z.**, *Więzienioznawstwo. Systemy więzienne*, cz. II, b.m.w. 1925.
- Bugajski Z.**, *Wykład więzienioznawstwa*, Druk. Działu Pracy Więzienia Karnego, Warszawa 1926.
- Czołgoszewski J.**, *Więziennictwo Księstwa Warszawskiego*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2010/69, s. 129–142.
- Czerwiec M.**, *Więzienioznawstwo. Zarys rozwoju więziennictwa*, Centralny Zarząd Więziennictwa Warszawa 1958.
- Demidowicz T.**, *Z dziejów polskiej myśli penitencjarnej. Julian Ursyn Niemcewicz (1758–1841) i jego poglądy na temat więziennictwa*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2005/49, s. 205–230.
- Górny J.**, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Wyd. WSPS im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 1996.
- Haytler J.**, *Fryderyk Skarbek jako penitencjarysta*, Druk. Przeglądu Więziennictwa, Warszawa 1935.
- Kaczyńska E.**, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim*, Wyd. UW, Warszawa 1994.
- Kaczyńska E.**, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1915*, PWN, Warszawa 1989.
- Korobowicz A.**, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Oficyna, Warszawa 2009.
- Michalski M.**, *Historyczny zarys kształtowania się warunków wykonywania kary pozbawienia wolności na obszarze obecnego województwa świętokrzyskiego*, Druk. Karad, Kielce 2005.
- Miklaszewski W.**, *Kilka uwag o wykonaniu kary*, Druk. S. Orgelbranda, Warszawa 1871.
- Moldenhawer A.**, *O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych*, cz. 1, Druk. I. Krokoszyńskiego, Warszawa 1966.
- Niemcewicz J.U.**, *O więzieniach publicznych, czyli Domach Pokuty rzecz krótka*, Druk. przy Nowolipiu, Warszawa 1818.
- Osoba A.**, *Z dziejów polskiej dziewiętnastowiecznej myśli penitencjarnej*, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2001/32–33, s. 103–124.
- Pawlak K.**, *Za kratami więzień i drutami obozów (zarys dziejów więziennictwa w Polsce)*, Edytor, Kalisz 1999.
- Polski Słownik Bibliograficzny*, z. 95, Wyd. PWN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1977.
- Polski Słownik Bibliograficzny*, z. 116, Wyd. PWN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984.
- Polski Słownik Bibliograficzny*, z. 156, Wyd. PWN, Warszawa – Kraków 1997.

⁷⁹ **J. Śliwowski**, *Próby reformy więziennictwa polskiego na początku XIX w. (do roku 1820)*, Krakowskie Studia Prawnicze 1981, s. 162.

- Potocki K.**, *Projekt ogólnego i szczególnego polepszenia stanu i administracji więzień w Królestwie Polskim*, Warszawa 1819.
- Potocki K.**, *Uwagi do projektu ogólnego i szczególnego ulepszenia administracji i stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1819.
- Rabinowicz L.**, *Podstawy nauki o więziennictwie*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1933.
- Rappaport E.S.**, *Polityka kryminalna w zarysie*, Spółdzielnia Wyd. „Prawo”, Łódź 1948.
- Senkowska M.**, *Fryderyk Skarbek – polski reformator więziennictwa*, *Prawo i życie* 1961/11, s. 8.
- Senkowska M.**, *Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Wyd. PAN, Wrocław 1961.
- Senkowska M.**, *O więzieniach publicznych czyli domach pokuty, rzecz krótka*, *Prawo i życie* 1959/21, s. 8.
- Senkowska M.**, *Projekt Ksawerego Potockiego ulepszenia administracji stanu więzień publicznych w Królestwie Polskim*, *Przegląd Więziennictwa* 1960/1, s. 127–132.
- Skarbek F.**, *O poprawie moralnej winowajców w więzieniach*, Druk. Jego Ces. Królew. Mości Rządowej, Warszawa 1822.
- Śliwowski J.**, *Prawo i polityka penitencjarna*, PWN, Warszawa 1982.
- Śliwowski J.**, *Próby reformy więziennictwa polskiego na początku XIX w. (do roku 1820)*, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1981, s. 131–163.
- Śliwowski J.**, *Urządzenie więzień krajowych. Projekt ordynacji więziennej Księstwa Warszawskiego wraz z uzupełnieniem w sprawie uregulowania finansów i etatów więziennictwa*, *Przegląd Więziennictwa* 1959/2, s. 133–184.
- Wąsowicz M.**, *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawno karnej*, Wyd. UW, Warszawa 1989.
- Zarzycki W.**, *Więziennictwo w czasach Królestwa Polskiego*, *Problemy Praworządności* 1983/2, s. 48–56.
- Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego* (dalej: ZPA), Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. IV: *O aresztach i więzieniach*, t. I, b.m.w. 1868.

Justyna BIEDA

**THE DECISIONS OF CENTRAL GOVERNMENT BODIES IN THE PROCESS
OF THE PRISON SYSTEM OF ORGANIZATION OF THE POLISH KINGDOM WITH SELECTED
POLISH PENITENTIARY CONCEPT OF THE EARLY NINETEENTH CENTURY**

(Summary)

The nineteenth century was a period of major reforms in the prison almost throughout Western Europe. It is a time in which many European criminal laws (including the territories of the Kingdom Polish) passes from the sanctions corporal in the direction of imprisonment. The event caused a wide discussion on the new organization of the prison.

The situation in Polish prisons at the beginning of the nineteenth century, did not answer even the then standards. Some improvements after 1818, due to the discontent of Tsar Alexander I of the visit some prisons in Warsaw.

From that moment on seeing meaningful action central government authorities, and the emergence of bold conception Polish penal reformers.

Unfortunately, the regulations issued by the Government Commission does not have the character of system-wide. These related to certain issues raised in the doctrine. There was no doubt for the rules governing medical care and spiritual prisoners as well as guidelines for equipment and maintenance purpose as well as adequate food inmates, science, crafts, or organizations prison factories.

Keywords: rights history; the history of the prison; penitentiary; penalty of deprivation of freedom